

**BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCIOWE POLSKI NA TLE GŁÓWNYCH PAŃSTW
UNII EUROPEJSKIEJ - ZARYS PROBLEMU
POLAND FOOD SECURITY COMPARED TO MAJOR
EUROPEAN UNION COUNTRIES**

Janusz PŁACZEK
januszplaczek@wp.pl

Wyższa Szkoła Informatyki Zarządzania i Administracji
w Warszawie

Streszczenie: Celem tego materiału jest ukazanie stanu bezpieczeństwa żywnościowego Polski na tle głównych państw Unii Europejskiej. Zasadniczy wysiłek został skupiony na bilansie produkcji podstawowych artykułów żywnościowych (mięso, zboża i mleko). Z punktu widzenia metodologicznego, przedmiotem badań jest bezpieczeństwo żywnościowe, podmiotem zaś jest nasz kraj w otoczeniu zasadniczych państw naszego kontynentu będących we Wspólnocie UE. Zakres czasowy analizy to okres kilku ostatnich lat oraz najbliższa perspektywa. Przestrzeń to oczywiście Polska i główne państwa Wspólnoty. Struktura tego opracowania to siedem powiązanych ze sobą punktów. Pierwsze trzy to ujęcie teoretyczne problemu (miejsce i rola, pojmowanie, pomiar). Natomiast cztery kolejne to analiza i ocena badanego zjawiska (ujęcie globalne, komparatystryka gospodarcza, sytuacja naszego kraju oraz szanse i zagrożenia).

Abstract: The purpose of this material is to demonstrate the state of Polish food security against a back drop of major European Union member countries. The main effort was put into balance of production of basic food articles (meat, grain and milk). From the methodological point of view object of the study is food security, research entity is Government of the Republic of Poland and major European Union countries. Time ranges of analysis are last few years and the closest perspective. Spatial range is Poland and key EU countries. The structure of this study consists of seven connected points. Three of them are theoretical aspects of the problem (place and function, understanding, survey). Four more are analysis and assessment (global spin, situation of our country, opportunities and threats).

Słowa kluczowe: jakość żywności, żywienie, bezpieczeństwo żywnościowe

Key words: quality food, nutrition, food safety

WSTĘP

Bezpieczeństwo żywnościowe każdego państwa jest ważnym elementem szerszego systemu jakim jest bezpieczeństwo. Wynika to z faktu, że żywność jest podstawową potrzebą fizjologiczną każdego z nas a funkcjonowanie gospodarki żywnościowej wywiera wpływ bezpośrednio na kształtowanie interesów narodowych, suwerenność i bezpieczeństwo państwa. Dlatego też, obok mechanizmów rynkowych każde państwo musi dbać o jej kształtowanie za pomocą stosownych regulacji dotyczących przede wszystkim jej fizycznej

i ekonomicznej dostępności oraz sanitarno-zdrowotnej. Szczególnie jest to widoczne w okresie klęski żywiołowej, katastrofy, nieurodzaju oraz procesach wojny gospodarczej i ograniczania jej skutków.

Celem tego artykułu jest ukazanie stanu bezpieczeństwa żywnościowego Polski widzianego przez pryzmat czołowych w tym obszarze państw Unii Europejskiej. Główny wysiłek zostanie skupiony na ocenie wielkości produkcji podstawowych produktów żywnościowych (mięso, zboża i mleko). Z punktu widzenia metodologicznego, przedmiotem badań jest bezpieczeństwo żywnościowe, podmiotem zaś Polska oraz poszczególne państwa naszego kontynentu skupione we Wspólnocie UE. Zakres czasowy analizy to okres kilku ostatnich lat w układzie *ex-post* oraz najbliższa perspektywa w podejściu *ex-ante*. Przestrzeń to oczywiście nasz kraj i główne państwa Wspólnoty.

Struktura tego opracowania to siedem ściśle powiązanych ze sobą punktów. Pierwsze trzy dotyczą ujęcia teoretycznego problemu (miejsce i rola, pojmowanie, pomiar). Natomiast cztery kolejne to analiza i ocena badanego zjawiska (ujęcie globalne, analiza porównawcza, sytuacja naszego kraju, szanse i zagrożenia). Całość kończy podsumowanie, w którym zostaną ujęte stosowne uogólnienia. Opracowanie bazuje na dostępnej literaturze przedmiotu. Ze względu na fakt rozległości merytorycznej i metodologicznej podjętego tematu, czynione dociekania należy traktować jako ujęcie w zarysie.

1. MIEJSCE I ROLA BEZPIECZEŃSTWA ŻYWNOŚCIOWEGO W BEZPIECZEŃSTWIE PAŃSTWA

Bezpieczeństwo jest kategorią wielopłaszczyznową i obejmuje całokształt problematyki w wymiarze narodowym i międzynarodowym. Dodatkowo postrzega się je jako globalne dobro publiczne. W najogólniejszym rozumieniu mowa jest o stanie, który odzwierciedla brak lub występowanie jakichkolwiek zagrożeń (Słownik 2002). Ujmując to jeszcze inaczej bezpieczeństwo to stan przewyższania posiadanego potencjału obronnego nad występującymi zagrożeniami. Należy też mówić nie tylko o stanie bezpieczeństwa (ujęcie statyczne), ale również o procesie jego poprawy (ujęcie dynamiczne). Oczywiście te zagrożenia mogą być postrzegane na płaszczyźnie wewnętrznej lub zewnętrznej. Współcześnie jednak ten podział w wielu przypadkach się już nie sprawdza. Bowiem co było kiedyś zewnętrzne stało się wewnętrzne i na odwrót. Wynika to z faktu ewoluowania samych zagrożeń ich siły występowania, jak również ryzyka ich pojawienia się.

Obok ciągle aktualnych i ważnych aspektów wojskowych i politycznych, o bezpieczeństwie decydują w równym stopniu czynniki gospodarcze, środowiskowe,

surowcowe i społeczno-kulturowe (Zabłocki, 2013). W literaturze przedmiotu w najprostszym podziale bezpieczeństwa uwypukla się trzy główne płaszczyzny. Mowa tu o bezpieczeństwie politycznym, militarnym i gospodarczym (patrz tabela 1).

Tabela 1. Bezpieczeństwo państwa – istota, zależności i podziały

Interes narodowo-państwowy		
Suwerenność państwa		
polityczna	militarna	ekonomiczna
Strategia państwa		
polityczna	militarna	ekonomiczna
Bezpieczeństwo państwa		
polityczne	militarne	ekonomiczne
surowcowe, energetyczne, żywnościowe, finansowe, ekologiczne, gospodarczo-obronne, informatyczne, społeczno-kulturowe, infrastruktury technicznej, demograficzne, technologiczne, publiczne, informacyjne		
bariery i zagrożenia		czynniki kształtujące
bezpieczeństwo państwa	bezpieczeństwo grupy państw	bezpieczeństwo globalne
bezpieczeństwo wewnętrzne		bezpieczeństwo zewnętrzne

Źródło: opracowanie na podstawie (Kurek, Pietrzyk, Płaczek, 2014).

Oczywiście można wyodrębnić jeszcze bardziej szczegółowe klasyfikacje, ale ten podział uwypukla istotę postrzegania analizowanego bezpieczeństwa. Pierwsza warstwa dotyczy przede wszystkim formy sprawowania rządów w państwie, odniesienia się do pluralizmu politycznego, przynależności państwa do organizacji politycznych w świecie i w regionie, zaangażowania państwa we wspólnocie międzynarodowej oraz współpracy z sąsiadami. Druga odnosi się do siły militarnej państwa. Posiadania własnego potencjału oręża odstraszania, wyposażenia i wyszkolenia armii, przynależności do sojuszy militarnych oraz bytności żołnierzy w misjach zagranicznych. Odgrywa tu także swoją rolę jakość bieżącej taktyki i strategii (Sułek, 2013) i jej praktyczne opanowanie. Ostatni element to aspekty finansowo-gospodarcze państwa, czyli odniesienia do jej kondycji i dynamiki wzrostu gospodarczego oraz poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego. Ma tu także swój wpływ przynależność do unii gospodarczej czy monetarnej. Z pewnością należy pamiętać, że wszystkie te płaszczyzny wzajemnie się przenikają i uzupełniają tworząc specyficzną wartość dodaną. Ważna jest także ewolucja pierwszeństwa postrzegania tych płaszczyzn. W dobie

międzynarodowych sporów i konfliktów występuje prymat polityki nad aspektami militarnymi i gospodarczymi. Natomiast w okresie stabilności na arenie międzynarodowej, gdzie kwitnie handel zagraniczny, przepływy kapitału i osób - zdecydowanie prym ma walor gospodarczy. Dlatego też, musi występować cały czas balas między elementami „twardymi” kształtującymi bezpieczeństwo a „miękkimi”. Porządek światowy musi dziś opierać się na czymś więcej niż tradycyjna wojskowa równowaga sił (Nye, 2009). Oprócz tego ogromna rola spoczywa tu na tworzeniu koalicji, wówczas bezpieczeństwo ma znamiona systemu kooperacyjnego.

W sumie współcześnie – nie ma tańszego sposobu i skutecznego działania. Tak też czynią to dziś np. państwa NATO. Niemniej jednak, aby to bezpieczeństwo zagwarantować swoim obywatelom, w coraz większym stopniu muszą angażować się w gwarantowanie bezpieczeństwa poza granicami swojego państwa oraz niwelować zagrożenia asymetryczne (jedna ze stron posiada wyrazistą przewagę, a słabsza dąży do jej zneutralizowania poprzez zastosowanie odmiennej strategii i taktyki zmagania się z przeciwnikiem przeważającym ilościowo i jakościowo) (Borkowski, 2014).

Przez bezpieczeństwo gospodarcze należy rozumieć harmonijny rozwój, pozwalający na budowanie zrównoważonego dobrobytu obywateli swojego państwa (Żukrowska, 2013), tym samym możliwość odparcia na płaszczyźnie ekonomiczno-finansowej presji innych podmiotów mogących doprowadzić przede wszystkim do zaburzeń rozwojowych. Stąd ważne jest określenie zagrożeń oraz właściwego reagowania na nie. Starając się przybliżyć w szczególności tę warstwę należy mieć na uwadze cały system - szereg istotnych elementów, które tworzą tego typu bezpieczeństwo. Wskazuje się tu na takie płaszczyzny, jak: demograficzna, surowcowa, żywnościowa, energetyczna, technologiczna, informatyczna, gospodarczo-obronna, a niekiedy także ekologiczna, infrastruktury technicznej i społeczna. Prezentowany podział jest oczywiście pewnym uproszczeniem, niemniej jednak oddaje charakter analizowanej kategorii. Istotną cechą tego bezpieczeństwa jest fakt współzależności wszystkich ww. elementów. Z praktyki wiemy, że pozytywne zmiany w jednym z elementów nie muszą wywoływać tych samych następstw w pozostałych, a wręcz przeciwnie być z nimi w opozycji. Przykładowo poprawa bezpieczeństwa surowcowego czy energetycznego może być osiągnięta dość szybko, ale względy ochrony środowiska nie pozwalają na to. Stąd też, można mówić o sile oddziaływania wzajemnych płaszczyzn. Dążąc do zapewnienia bezpieczeństwa gospodarczego należy tworzyć wewnętrzne warunki rozwoju gospodarczego, eliminować jego zewnętrzne zagrożenia przy wykorzystaniu współpracy z zagranicą zgodnie z własnymi interesami, a także

przyczynianiu się do harmonijnego, symbiotycznego rozwoju zewnętrznego otoczenia gospodarczego (Kurek, 2009).

Poziom bezpieczeństwa ekonomicznego jest pojęciem stopniowalnym. Niemożliwe jest jednoznaczne określenie, które odpowiadałoby na pytanie czy gospodarka rozwija się w pełni bezpiecznie. Możliwe jest natomiast stwierdzenie kierunku, w którym gospodarka zmierza w aspekcie bezpieczeństwa ekonomicznego oraz skali zagrożenia wyznaczającego poziom bezpieczeństwa. Ważne z teoretycznego i praktycznego punktu widzenia jest znalezienie pewnej granicy krytycznej, po przekroczeniu której osiągnięty zostanie taki wewnętrzny stan gospodarki, poziom jej zintegrowania z otoczeniem zewnętrznym, który w przypadku ingerencji wewnętrznej – uniemożliwi podejmowanie autonomicznych decyzji (Piocha, 2001).

Mając na uwadze ogólne postrzeganie bezpieczeństwa ekonomicznego bierze się pod uwagę szereg wskaźników cząstkowych. Dla przykładu można tu podać choćby takie, jak: przyrost naturalny, poziom wydajności pracy, poziom bezrobocia, poziom zdrowotności obywateli, poziom edukacji, wzrost PKB, przyrost produkcji przemysłowej, przyrost produkcji rolno-hodowlanej, saldo w handlu zagranicznym, poziom deficytu budżetowego, poziom inflacji, dostępność obywateli do Internetu, ilość zgłoszonych wynalazków i patentów, wielkość importu surowców energetycznych w zużyciu krajowym, ilość miast objętych systemem wodociągów i kanalizacji czy długość sieci autostrad itp.

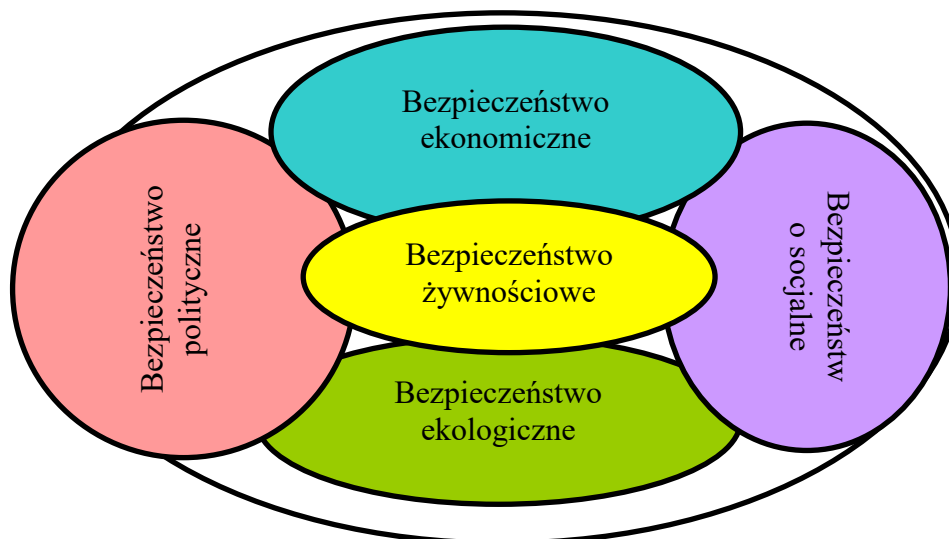
2. WOKÓŁ POJMOWANIA BEZPIECZEŃSTWA ŻYWNOŚCIOWEGO

Kategoria bezpieczeństwa żywnościowego została wprowadzona do encyklopedii i słowników z zakresu polityki, gospodarki żywnościowej czy rolnictwa nie tak dawno. Było to w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku. Wówczas to na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (ang. FAO - Food and Agriculture Organization of the United Nations) przegłosowano deklarację na temat stopniowego wyrugowania głodu i niedożywienia w świecie. Wskazuje się w niej na dostępność fizyczną i ekonomiczną żywności dla wszystkich obywateli biorąc pod uwagę zarówno krótki, jak i długi przedział czasowy. Dodatkowo żywność ta powinna być zgodna z ich potrzebami żywieniowymi i preferencjami, umożliwiającymi aktywny i zdrowy tryb życia (Wróblewska-Łysik, 2011). W miarę upływu czasu definicja ta została rozwinięta i przykładowo w USA mówi się wprost, że bezpieczeństwo żywnościowe istnieje, jeśli spełnione są dwa warunki:

- występuje dyspozycyjność żywności bezpiecznej i zawierającej odpowiednie składniki odżywcze oraz

- zapewniona jest możliwość zdobycia akceptowalnej żywności w prawy sposób.

Można dodać, że jest ono istotnym elementem bezpieczeństwa państwa i częścią wspólną bezpieczeństwa ekonomicznego, bezpieczeństwa socjalnego, bezpieczeństwa ekologicznego i bezpieczeństwa politycznego. W zarysie zaprezentowano to na rys.1.



Rys. 1. Umieszczenie bezpieczeństwa żywnościowego w bezpieczeństwie państwa

Źródło: opracowanie własne.

Z tych dociekań wyjawia się konkluzja, że o bezpieczeństwie żywnościowym można mówić po spełnieniu trzech warunków: dostępności fizycznej, ekonomicznej i bezpieczeństwa żywności (25 lat, 2014) (rys. 2).

Pierwszy element bezpieczeństwa żywnościowego wskazuje na dostęp fizyczny do środków spożywczych. Czyli zapewnienie podaży na poziomie przynajmniej samowystarczalności w podstawowym asortymencie. Mowa tu przede wszystkim o zbożu, mięsie, mleku, jajach, warzywach i owocach. Oczywiście w zależności od warunków klimatycznych i upodobań kulturowych czy religijnych poszczególne gatunki mięsa są tu bardzo ważne. Import żywności ma jedynie wzbogacać dietę o te produkty, które z przyczyn klimatycznych nie mogą rosnąć w tych szerokościach geograficznych.

Drugim i zarazem nieodłącznym atrybutem omawianego bezpieczeństwa jest dostępność ekonomiczna żywności. Wiąże się to z cenami produktów żywnościowych oferowanych na rynku. Muszą one z jednej strony uwzględniać opłacalność dla producentów, dystrybutorów oraz handlowców, z drugiej natomiast strony - możliwości finansowe konsumentów. Oczywiście w miarę zamożności obywateli zmienia się ich dieta, wówczas więcej wydają oni na żywność. Niemniej jednak, podstawowe produkty żywnościowe są relatywnie dość tanie i dostępne przez cały rok dla wszystkich obywateli. Natomiast

najsłabsze ekonomicznie gospodarstwa domowe mają dostęp do niezbędnej żywności w wyniku wsparcia różnych instytucjonalnych form jeśli takowe występują.

Trzeci element bezpieczeństwa żywnościowego to aspekt zdrowotny obywateli. Wynika to z konieczności spełniania przez żywność stosownych wymogów sanitarnych i weterynaryjnych. Tym samym musi istnieć zdrowotna odpowiedzialność pojedynczego produktu żywnościowego tj. musi on być wolny od skażeń biologicznych, chemicznych i fizycznych (w tym radiologicznych), a racja żywnościowa ma być optymalna pod względem składników odżywczych stosownie do wieku, płci, rodzaju wykonywanej pracy (Styś, 2004) i stanu fizjologicznego. Dlatego też, w każdym państwie wydzielone są stosowne służby państwowe czuwające nad dopuszczeniem do obrotu żywności. Jest to czynione w całym łańcuchu dostaw „od pola do stołu”. Konsument musi czuć się bezpiecznie.

Bezpieczeństwo żywnościowe =
dostęp fizyczny + dostęp ekonomiczny + bezpieczeństwo sanitarne i zdrowotne żywności

Rys. 2. Składowe bezpieczeństwa żywnościowego

Źródło: opracowanie własne.

Z tym problemem wiąże się zagadnienie fałszowania żywności. Chodzi tu nie tylko o podszywanie się pod znane marki drogiej żywności, ale przede wszystkim zamianę podstawowych elementów. To się zdarza w przypadku takich artykułów, jak: miód, masło, kawa naturalna, wino, przetwory mięsne czy rybne. Obok tego typu fałszerstw występuje w praktyce wprowadzanie do obrotu żywności niebezpiecznej (Babiński, 2014) czy przeterminowanej. Znane są przypadki np. wykorzystywania soli przemysłowej do produktów spożywczych.

Oczywiście bezpieczeństwo żywnościowe może być realizowane w różnej skali i na różnych płaszczynach. Należy to odnieść do skali mikro, gdzie dotyczy to konkretnej jednostki społeczeństwa (czy też rodziny). Niemniej, należy także pamiętać o skali makro, czyli w odniesieniu do szczebla krajowego, grupy państw połączonych stosownym porozumieniem, regionu, kontynentu czy też skali globalnej. Wskazane jest dążyć do osiągnięcia tego bezpieczeństwa na wszystkich ww. płaszczynach, ale najważniejsza z nich to osobista i narodowa. Dlatego też, eliminacja głodu czy też niedożywienia stanowi istotny element każdego państwa.

Nie wolno zapominać o silnych związkach bezpieczeństwa żywnościowego ze sferą obronną państwa. Chodzi tu o niwelowanie zagrożeń kryzysowych poprzez gromadzenie stosownych rezerw z wyprzedzeniem, które mogą być uruchomione tylko w stanach

szczególnych państwa. Pozwalają one czuć się bezpieczeństwie, stanowią bowiem swoiste ubezpieczenie na przyszłość. Jest to kosztowny system, ale niezbędny i sprawdzony przez wieki w różnych okolicznościach i państwach. Obecnie bezpieczeństwo żywnościowe koncentruje swoją uwagę na takich elementach, jak: kształtowanie odpowiedniej bazy żywnościowej - opartej na krajowej produkcji i przetwórstwie, gromadzenie w odpowiednich warunkach ściśle określonych ilościowo i asortymentowo rezerw żywnościowych, wypracowaniu systemu zaopatrzenia społeczeństwa w żywność w różnych układach sytuacyjnych (Stachowiak, 1994).

Zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego wiąże się z: zagwarantowaniem warunków do produkcji żywności (kadry, gleba, woda, klimat, środki ochrony roślin, specjalistyczne maszyny i urządzenia, materiał siewny i hodowlany, itp.), samą produkcją żywności (jej doglądaniem i pielęgnowaniem), jej magazynowaniem i przechowywaniem oraz szeroko pojmowanym przetwórstwem. Potrzeby w tej dziedzinie uwypuklają wzrost ryzyka związanego z coraz częściej występującymi zjawiskami kryzysowymi, zarówno o charakterze produkcyjnym (wynikających m.in. z występowania ekstremalnych zjawisk pogodowych), jak również o charakterze rynkowym (wynikającym m.in. z działań o charakterze spekulacyjnym) na globalnym rynku żywnościowym (Wrzosek, 2013). Tego typu zjawiska mogą prowadzić do niepokojów na międzynarodowej scenie politycznej, w krajach o rynkach wschodzących, lecz także mieć wpływ na funkcjonowanie gospodarki w krajach członkowskich UE, w tym w Polsce.

Efektom braku bezpieczeństwa żywnościowego jest nadal powszechne występowanie zjawiska niedożywienia i głodu w świecie. Najczęściej występuje w państwach o słabej gospodarce, gdzie brakuje ziemi uprawnej i słodkiej wody. Niemniej, pojawia się głównie w państwach dotkniętych konfliktami społecznymi, kataklizmami naturalnymi, epidemiami a przede wszystkim wojną. Jeśli występuje w dość krótkim okresie (tydzień, miesiąc) nie jest tak zauważalne i nagłaśniane w mediach społecznych, jak jego permanentny stan (kwartał, rok i dłużej). Należy także rozgraniczać czy mamy do czynienia z głodem wynikającym z ograniczonego dostępu ilościowego do produktów spożywczych czy też z powodów ekonomicznych. Bywa też tak, że obie przyczyny występują razem. Oprócz tego, ma miejsce także występowanie dysproporcji w dostępie do żywności. Jest to związane z niewłaściwą działalnością systemu jej dystrybucji, bowiem jest ona niesprawiedliwa i niekorzystna dla najbiedniejszych (Szkarałat, 2012). Stąd też, różnego typu międzynarodowe organizacje humanitarne starają się pomóc głodującej ludności wysyłając tam stosowne konwoje (transporty) z trwałymi produktami spożywczymi (konserwy mięsne i rybne, mąka, ryż,

kasze, suche strączkowe, cukier, olej, suchary, woda konfekcjonowana, soki, czy też gotowe racje żywnościowe).

Współcześnie w ramach omawianego zjawiska daje się zaobserwować pewną prawidłowość, że wraz z rozwojem handlu międzynarodowego i specjalizacji produktowej występuje wśród niektórych państw nastawienie na większościowy import żywności (wybrane państwa Bliskiego Wschodu czy Półwyspu Arabskiego). Dotyczy to tych krajów, gdzie występują niekorzystne warunki dla rozwoju produkcji rolnej czy hodowlanej. Stąd ma miejsce większościowy zakup potrzebnej żywności na międzynarodowych rynkach. Lecz o takim rozwiązaniu zdecydowały możliwości płatnicze państwa, a nie produkcja krajowa żywności. Dlatego też mówi się, że bezpieczeństwo żywnościowe kraju jest przede wszystkim efektem systemowo-instytucjonalnych rozwiązań w sferze politycznej, gospodarczej, finansowej i społecznej.

Stosunkowo nowym problemem z podjętego zakresu jest wykup lub dzierżawa ziemi na skalę masową w państwach o słabych zasobach finansowych. Proceder ten zatacza coraz szersze kręgi w świecie i dotyczy już wielu państw. Tworzy się bowiem nowy kolonializm, podbój gospodarczy bez wykorzystania przysłowiowych armat w zgodzie z obowiązującym prawem międzynarodowym. Współczesny nadmiar kapitału, który został zgromadzony przez określone państwa, korporacje narodowe i międzynarodowe oraz prywatnych inwestorów próbuje lokować swoje wolne środki w kupno lub dzierżawę ziemi uprawnej na długi okres. Czyni to jednak nie w swoim macierzystym państwie, bowiem tej „wolnej ziemi” brak, ale w państwach ubogich gospodarczo. Brakuje tam kapitału, a ziemia orna jest stosunkowo tania. Z analiz wynika, że czynią to już z dużym powodzeniem takie państwa, jak: ChRL, Korea Płd., Indie, Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie (Czamotta, Moszumański, 2014). Istotnym elementem wszystkich tych działań jest fakt, że produkowana żywność na tych obszarach często nie zasila rynków lokalnych, a jest wywożona z kraju i sprzedawana tam, gdzie można uzyskać dobrą cenę. Tym samym, pogłębia to niedobór żywności w regionie mimo tego, że jest tam produkowana. Dokonuje się tego typu transakcji ziemią orną ze względu na kryzys rodzimej produkcji żywności i energii. Eksperti twierdzą, że przy takich rozwiązaniach nie wyeliminuje się niedożywienia i biedy, a wręcz przeciwnie - urosną szeregi biednych i bezdomnych oraz wzrośnie zagrożenie dla środowiska. Występuje bowiem zastępowanie rolnictwa indywidualnego przez rolnictwo kapitalistyczno-bankowe. Trzeba pamiętać, że do takiego stanu doprowadziła m.in. otwartość rynków i ich liberalizacja w handlu. Dodatkowo także przyczynił się stopniowy demontaż rządowych mechanizmów kontroli i wsparcia krajowego rolnictwa. Tanie zboże, mleko w proszku, drób, kukurydza czy

pszenica zaczęła zalewać te rynki subsydiowanymi płodami rolnymi w szczególności z USA. Produkcja miejscowa stała się nie opłacalna, mimo taniej siły roboczej. Tak się stało w okresie ostatnich kilkunastu lat np. w Meksyku z eksportera netto kukurydzy stał się on państwem importującym to ziarno. Filipiny z eksportera ryżu w importera tego ziarna. Jamajka z eksportera mleka w importera itd. Można powiedzieć, że w ten sposób państwa utraciły podstawy swojego bezpieczeństwa żywnościowego. Obecnie nastawione są na import netto podstawowej żywności i presję zewnętrzną. Łatwo tym samym wpływać na ich poczynania i dyktować swoje warunki. Jeszcze raz historia pokazała, że żywność jest surowcem strategicznym. Zatem alternatywą powinna być suwerenność żywnościowa, czyli w uproszczeniu powrót do produkcji na rynek krajowy, a nie na eksport, wsparcie przez państwo rodzimej produkcji rolnej, ochrona miejscowego rolnictwa, oparcie się na gospodarce własnościowej w formie mieszanej w rolnictwie czy sprzyjaniu technologii ekologicznej w rolnictwie (Bello, 2011). Czas pokaże w jaką stronę pójdzie dalej gospodarka żywnościowa - szerokiej otwartości czy też ku rozsądnemu interwencjonizmowi państwowemu.

Z prezentowanych informacji wysuwa się istotne spostrzeżenie o potrzebie kształtowania polityki bezpieczeństwa żywnościowego w każdym państwie. Polityka ta musi być mocno skorelowana z polityką gospodarczą, społeczną i przestrzenną. Swój widoczny udział ma tu także polityka finansowa i obronna państwa. Dodatkowo towarzyszy jej polityka wspólnotowa (np. ustalane kwoty produkcyjne dla poszczególnych państw). Generalnie musi ona służyć samowystarczalności żywnościowej i wzięcie odpowiedzialności za produkowanie żywności na poziomie zabezpieczającym podstawowe potrzeby. Stosunkowo nowym nurtem w tym obszarze jest narastająca otyłość społeczeństwa.

3. PRÓBY POMIARU BEPIECZEŃSTWA ŻYWNOŚCIOWEGO

Posiłkując się literaturą przedmiotu można wydzielić kilka wskaźników czy też wyznaczników, które będą opisywać w sposób dość dobry i obiektywny poziom bezpieczeństwa żywnościowego. Stanowią one wypadkową poszczególnych czynników wytwórczych w sferze produkcji żywności oraz efektów i zależności w sferze konsumpcji żywności, a także pomiędzy tymi sferami (Stachowiak, 2009). Stąd wyróżnia się obszar możliwości podaży żywności, obszar potrzeb żywnościowych społeczeństwa oraz obszar infrastrukturalny (zabezpieczenia popytu i podaży żywności). Każdy z tych obszarów opisywany jest przez zbiór stosownych miar (Stachowiak, 1995). Mają one za zadanie opisać ważny element sytuacji żywnościowej oraz jej syntetyczny obraz. Najlepiej, aby omawiane

miary dały się ująć w zestawienie statystyczne za okres kilku lat. Pozwala to ukazać stosowną dynamikę i lepiej rozpoznać występujące trendy. Należy zaznaczyć, że lepsze są miary proporcjonalne (np. per capita, na 1 ha, na jedno gospodarstwo), niż globalne (Kurek, 2011). Pozwalają porównywać otrzymane miary względem innych państw czy regionów. Nie wolno zapominać o wskaźnikach progowych, które obrazować mają stopień zaspokojenia potrzeb, przy którym staje się niemożliwe realizowanie określonych wartości. Wyznaczenie progów krytycznych dokonuje się poprzez zestawienie potrzeb i określenie minimum niezbędne do ich zaspokojenia (Kurek, 2011). Należy pamiętać, że proponowane wskaźniki bezpieczeństwa żywnościowego dotyczą wymiaru narodowego. Biorąc to wszystko pod uwagę wypada analizować szereg wskaźników bezwzględnych, względnych i progowych. Wszystkie wskazują w sposób cząstkowy zjawisko analizowanego bezpieczeństwa. Należy mieć na uwadze, że jest to tylko niedoskonała ilustracja szerokiego procesu (zjawiska) opisywanej rzeczywistości. Trudno ująć bezpieczeństwo żywnościowe w jednej miarze całościowo, a można jedynie pokazać szerokie jego spektrum (tabela 2).

Tabela 2. Przykładowe wskaźniki monitorujące poziom bezpieczeństwa żywnościowego

Wskaźniki bezwzględne	Wskaźniki względne	Wskaźniki progowe
Wartość produkcji rolnej i hodowlanej	Produkcja czterech zbóż przypadająca na 1 obywatela	Spożycie czterech zbóż na 1 obywatela w skali roku
Wielkość produkcji rolnej i hodowlanej	Produkcja mięsa przypadająca na 1 obywatela	Spożycie mięsa na 1 obywatela w skali roku
Wartość importu produktów rolno-spożywczych	Produkcja mleka przypadająca na 1 obywatela	Spożycie mleka na 1 obywatela w skali roku
Wartość eksportu produktów rolno-spożywczych	Plony pszenicy z 1 ha	Ceny koszyka 10 podstawowych produktów spożywczych
Zasoby pracy w rolnictwie	Plony ziemiopłodów z 1 ha	Indeks jakości żywienia
Zasoby użytków rolnych	Stosunek wielkości eksportu rolno-spożywczego do krajowej produkcji	Minimalne roczne spożycie podstawowej żywności na 1 osobę w roku
Wartość rezerw strategicznych produktów rolno-spożywczych	Stosunek wielkości importu rolno-spożywczego do krajowej produkcji	Minimalne normy żywieniowe i podstawowych składników odżywczych
Wartość strat produktów rolno-spożywczych	Wielkość wydatków na żywność w 1 gospodarstwie	Stopień zaspokojenia zapotrzebowania fizjologicznego
Ilość hodowanej trzody chlewnej	Tempo zmian produkcji żywności (rok pop. 100)	Relacja między dochodami ludności a cenami żywności
Powierzchnia zasiewów w	Przeciętna powierzchnia	Częstotliwość spożywania

gospodarstwach rolnych	gospodarstwa rolnego w kraju	mięsa
------------------------	------------------------------	-------

Źródło: opracowanie własne.

Prezentowane wskaźniki dla pierwszej grupy ujmują podstawowe parametry produkcji rolno-hodowlanej w układzie bezwzględny, czyli obrazują badaną rzeczywistość przez wyszczególnienie ogólnej wartości, ilości czy miar stosunkowych. Natomiast druga grupa (wskaźniki względne) odnosi się do wielkości przeliczeniowych np. na jedną osobę, jedno gospodarstwo rolne, jeden ciągnik itp. W tego typu analizach istotna jest grupa trzecia, tj. wskaźniki progowe (minimalne lub maksymalne). Ich podstawą mogą być określone subiektywne kryteria lub obiektywne uogólnienia wynikające z doświadczeń. Poprzez wyskalowanie stosownych wskaźników możliwe jest dokonanie oceny poziomu badanego zjawiska. Tym samym możemy wskazać, które elementy analizowanego bezpieczeństwa wypadają dobrze, a które powinny być objęte obowiązkowym wsparciem i w jakim czasie. Oczywiście może się zdarzyć, że biorąc pod uwagę kilkanaście wskaźników cząstkowych dla danej grupy, odkryjemy, że zdecydowana większość jest dobra, a tylko jeden czy dwa wypadają słabo, dlatego też należy brać pod uwagę szerszą grupę, aby prawidłowo i stosunkowo obiektywnie ocenić badaną rzeczywistość (Kurek, 2014).

Uogólniając można stwierdzić, że najważniejszym syntetycznym wskaźnikiem bezpieczeństwa żywnościowego jest jednak samowystarczalność żywnościowa kraju. Czyli zdolność całej gospodarki do pokrycia krajowego popytu na żywność (Sobiecki, 2007). Mierzy się ją stosunkiem produkcji krajowej do zużycia krajowego produktów rolnych przez ludność. Analiz dokonuje się w układzie rocznym.

Wymiernym wskaźnikiem jest także racja żywnościowa do spożycia w okresie rocznym. Ze stosownych norm wynika, że powinna ona w naszym kraju osiągnąć normatywy żywnościowe podane odpowiednio dla podstawowego asortymentu, w zależności od płci i wykonywanej pracy, stosownie do przedstawionych wariantów B-C-D (podane tabela 3).

Tabela 3. Normatyw racji żywnościowych dla ludności w skali roku dla Polski

Wyszczególnienie	JM	Poziom B	Poziom C	Poziom D
Produkty zbożowe	kg	144	134	123
Mleko (bez masła)	l	277	326	380
Masło	kg	9	11	12
Jaja	szt.	160	237	330
Mięso i przetwory	kg	40	43	47
Ziemniaki	kg	173	156	140
Warzywa	kg	180	191	200
Owoce	kg	37	51	65

Źródło: opracowanie na podstawie (Zgliwski, 1994).

Obok tych miar należy jeszcze wymienić Indeks Bezpieczeństwa Żywnościowego (Global Food Security Index) ([www. foodsecurityindex.eiu.com](http://www.foodsecurityindex.eiu.com)). Został on opracowany do monitorowania analizowanego bezpieczeństwa. Określany jest na podstawie analizy 28 czynników i uwzględnia zarówno dostęp ilościowy i cenowy do żywności, jak również jej wartości zdrowotno-sanitarne. Indeks ten został opracowany po raz pierwszy w 2012 r. i dotyczył zbioru 109 państw świata.

Zaprezentowane informacje w ujęciu teoretycznym pozwalają dalej przejść do próby diagnozy i oceny analizowanego bezpieczeństwa w Unii Europejskiej i w Polsce.

4. BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCIOWE UE - SZACUNKI UJĘCIA GLOBALNEGO

Unia Europejska jest wspólnotą państw, w której od lat występuje nadmiar ilościowy żywności. Jest to wynikiem dobrze rozwiniętego rolnictwa oraz bardzo dobrze prosperującego przemysłu spożywczego oraz wykorzystania nauki w tym dziale gospodarki. Przesłankę dla takich działań należy upatrywać w: uwarunkowaniach przyrodniczych, istniejących zasobach pracy w rolnictwie, strukturze organizacyjnej rolnictwa i jego powiązaniach z innymi działami gospodarki, uwarunkowaniach ekonomicznych, politycznych i historyczno-kulturowych (Godlewska-Majkowska, 2007). Warto dodać w tym miejscu, że ten wysoki poziom bezpieczeństwa żywnościowego UE jest skutkiem pracy ludności, która jest aktywna zawodowo w rolnictwie i wynosiła ona w 2012 r. średnio około 2 %, ale są też skrajności, jak w: Belgii 0,5 %, Wielkiej Brytanii 0,7 %, Niemczech 0,7 %, Hiszpanii 2,0 % oraz Polsce aż 7,3 %.

Już w latach pięćdziesiątych XX w. ówczesna Wspólnota stwierdziła, że rolnictwo i wyżywienie jest ważne zarówno pod względem gospodarczym i społecznym. Jednocześnie jest silnie uzależnione od naturalnych warunków agro-meteorologicznych. Stąd też, sektor ten wymaga specjalnej troski, ochrony i wsparcia. Od lat wydatki na unijną politykę rolną pochłaniają od 35 % do 43 % dostępnych środków budżetowych. Stworzono więc Wspólną Politykę Rolną. Jest ona historycznie rzecz biorąc pierwszym spośród działań społeczno-gospodarczych prowadzonych przez Wspólnotę Europejską. W ramach tej polityki przyjęto trzy główne zasady, które obowiązują przez cały czas (Unia Europejska, 2005):

- zasada wspólnego rynku – oznacza swobodny przepływ produktów rolnohodowlanych między państwami członkowskimi;

- zasada preferencji – ogniskuje się na pierwszeństwie zbytu na Wspólnym rynku wszelkich produktów rolnych, które są wytwarzane na jej obszarze. Tym samym mają chronić rynek przed napływem tańszych towarów rolno-hodowlanych z importu;
- zasada solidarności finansowej – zobowiązuje wszystkie kraje członkowskie do uczestniczenia w kosztach funkcjonowania prowadzonej polityki rolnej.

Mając na uwadze m.in. bezpieczeństwo żywnościowe UE stosowano już różne formy wsparcia i interwencji na rynku rolnym. Chodziło tu o różnego typu: dopłaty, refundacje, cła czy też opłaty wyrównawcze chroniące własne towary oraz ingerowanie w rynek wewnętrzny (system wspierania cen przez subsydia do produkcji czy powierzchni gruntów, a także limity produkcyjne). Efekty te dały wymierny skutek. Z niedoborów żywności Wspólnota weszła w trwałe nadwyżki już na początku lat osiemdziesiątych XX w. Taki stan trwa nadal. W 2012 r. UE dostarczała ok. 16 % światowej produkcji zbóż i owoców oraz ok. 10 % produkcji roślin korzeniowych i bulwiastych przy zaludnieniu tylko na poziomie ok. 7%. W produkcji mięsa wskaźniki były podobne, gdyż udział ten wyniósł ok. 14,9 %, a mleka aż 24 % (GUS, 2014). Wiąże się to także z dużym udziałem tego regionu w światowych zbiorach roślin pastewnych (22 % rośliny motylkowe). Jednakże dopłaty do eksportu są już znikome, natomiast wzrosły płatności bezpośrednie.

Powstałe pokaźne nadwyżki żywnością muszą być eksportowane. Tym samym UE jest liczącym się graczem w światowym handlu żywnością. Przede wszystkim dotyczy to produktów nabiałowych, owoców, a także mięsa. Jednocześnie jest wielkim importerem m.in. nasion roślin oleistych.

Oczywiście należy zwrócić uwagę na specjalizację produkcji poszczególnych krajów. Jest to uwarunkowane wieloma czynnikami. Sytuacja jest też dynamiczna w czasie. Niemniej jednak można określić ponadprzeciętne udziały produkcji towarowej rolnictwa w jej łącznej wartości. Dla poszczególnych regionów były to odpowiednio:

- państwa położone na południu Europy (Grecja, Włochy, Portugalia, Hiszpania), które ze względu na b. dobre nasłonecznienie specjalizują się w produkcji przede wszystkim warzyw i owoców, winnej latorośli, oliwek i cytrusów. Stosunkowo małe znaczenie ma chów zwierząt;
- kraje północnej części Europy, ze względu na dość trudne warunki dla produkcji rolniczej specjalizują się w produkcji mleka i chowie bydła mięsnego. Dopełnieniem jest żyto i owies;
- państwa wyspiarskie takie, jak Wielka Brytania i Irlandia ze względu na stosunkowo wilgotny klimat specjalizują się w produkcji bydła oraz hodowli owiec;

- wysoko rozwinięte państwa UE (kraje Beneluksu oraz Dania, Francja i Niemcy) przyjęły orientację na chów bydła (rasy mięsne i mleczne) oraz trzody chlewnej. Dodatkowo specjalizują się w uprawach zbóż pastewnych;
- nowo przyjęte państwa do UE powoli przyjmują orientację na produkcję bydła, trzody chlewnej, jaj oraz ziemniaków.

W sumie część państw UE (Holandia, Belgia, Dania, Francja, Irlandia, W. Brytania, Austria, Niemcy, Finlandia i Włochy) zaliczana jest do grupy, gdzie rolnictwo jest wysoko intensywne, zmechanizowane, o małych zasobach pracy. Natomiast przykładowo: Polska, Portugalia, Słowacja i Hiszpania należą do wspólnej grupy o przeciętnym poziomie intensywności, gdzie zasoby pracy w rolnictwie są poniżej średniej światowej a mechanizacja powyżej (Geografia, 2003).

Wskażmy więc na głównych producentów rolnych w świecie dla wybranych produktów rolno-hodowlanych mając na uwadze tylko państwa UE (tabela 4).

Tabela 4. Udział największych producentów rolnych w świecie dla poszczególnych produktów rolno-hodowlanych uwzględniając tylko państwa UE w 2012 r. (w %)

Wyszczególnienie	Francja	Niemcy	Polska	Dania	Hiszpania	Holandia	Wielka Brytania
pszenica	6,0	3,3	1,3	0,8	0,9	.	2,3
żyto	1,0	26,7	19,8	2,6	1,8	.	.
kukurydza	1,8	0,5	0,5
ziemniaki	2,0	2,9	2,4	.	0,7	1,9	1,9
buraki cukrowe	12,5	10,3	4,6	1,0	1,5	2,3	2,7
mięso z uboju	1,9	2,7	1,3	0,7	1,8	0,9	1,2
mleko krowie	3,8	4,9	2,0	0,8	1,1	1,9	2,2
jaja kurze	1,5	1,0	1,0	.	1,3	1,0	1,0

*pominięto udział poniżej 0,5%.

Zródło: opracowanie na podstawie (GUS, 2014).

Z danych tych wynika, że „spizarnią” UE w zakresie głównych produktów rolno-hodowlanych jest siedem państw: Niemcy, Francja, Polska, Hiszpania, Wielka Brytania, Dania i Holandia. Dla pozostałych państw udział stosownej produkcji towarów był niewielki odnosząc je do wielkości światowej. Oczywiście uzyskiwane udziały podlegają fluktuacji i są silnie związane z latami płodnymi i klęskami w rolnictwie. Stąd należy spojrzeć na dynamikę produkcji rolnej dla lat 2010-2012 (tabela 5). W świecie była ona dodatnia i wynosiła w tym czasie, licząc średniorocznie ok. 2 %, dla państw UE było jednak różnie. Jedynie rok 2011 był urodzajny dla produkcji rolno-hodowlanej w UE (wzrost między 1 % a 11 % dla poszczególnych państw), a słaby w 2012 (spadki do 17,5% lub wzrost o 12,7 %). Niemniej rolnictwo państw wspólnotowych dobrze sobie radzi, zapewniając stały dostęp do zdrowej i różnorodnej asortymentowo żywności - mimo ograniczonych zasobów wody i topniejących

ilościowo gruntów rolnych. Pamiętać przy tym należy o rosnących wymaganiach konsumentów w zakresie bezpieczeństwa żywności. Jednocześnie żywność pełni kluczową funkcję w tworzeniu tożsamości kulturowej narodów i regionów.

Tabela 5. Dynamika produkcji rolniczej wybranych państwach Unii Europejskiej w latach 2010-2012, (rok poprzedni=100, ceny stałe, metodologia FAO)

Wyszczególnienie	2010	2011	2012
Austria	100,6	111,2	91,4
Czechy	93,7	103,8	89,9
Dania	98,3	102,6	99,1
Francja	99,2	102,2	99,3
Hiszpania	102,4	102,4	84,5
Holandia	102,5	102,1	98,2
Litwa	87,6	103,1	112,7
Niemcy	98,1	101,1	100,9
Polska	96,0	101,0	104,7
Słowacja	90,6	107,8	91,6
Szwecja	97,7	100,1	98,8
Rumunia	100,7	109,6	82,5
Węgry	85,4	110,4	88,6
Wielka Brytania	102,0	102,1	94,6
Włochy	95,1	100,4	90,5

Zródło: opracowanie na podstawie (GUS, 2014).

Starając się uogólnić badane zjawisko należy się posłużyć wynikami jakie udało się uzyskać na podstawie opracowanego Indeksu Bezpieczeństwa Żywnościowego. Biorąc pod uwagę kilkadziesiąt różnych wskaźników cząstkowych udało się zestawić w szereg dużą grupę państw, w tym dla krajów UE (patrz tabela 6).

Według przyjętego kryterium za najlepsze przyjmuje się te państwa, które uzyskały w tym indeksie powyżej 79 punktów. Natomiast od 79 do 51 punktów skala ocen została przyjęta na poziomie dobrym. W sumie oznacza to, że spośród 18 badanych państw UE, 10 zostało ocenionych bardzo dobrze, a 8 na dobry. Polska wypadła w tym rankingu raczej obiektywnie - biorąc pod uwagę m.in. takie obszary, jak: programy wspierające bezpieczeństwo żywnościowe, dostęp rolników do finansowania, standardy żywienia, bezpieczeństwo żywności, udział osób znajdujących się poniżej światowej linii ubóstwa w populacji kraju, udział wydatków na żywność w domowym budżecie, cła importowe na produkty rolne, zróżnicowana dieta, jakość spożywanego białka, dostęp do żywności, wydatki publiczne na badania i rozwój rolnictwa czy straty w rolnictwie.

Istotne jest także wskazanie na ilość spożywanego kalorii na jednego mieszkańca jako miary zasobności żywnościowej w UE. Najlepiej wypadła tu w 2010 r.: Grecja (3689 kcal), Irlandia (3649), Hiszpania (3353), przy średniej światowej 2718 kcal. Natomiast najwięcej

białka spożywają w: Grecji (119 g), Francji (116) i w Irlandii (114), przy średniej dla świata 70,8 g. Ale pamiętać trzeba, że wahania w tym obszarze są widoczne i zależą m.in. od koniunktury gospodarczej.

Tabela 6. Indeks Bezpieczeństwa Żywnościowego głównych państw UE za 2014 r.

Wyszczególnienie	Punkty umowne	Miejsce w świecie
Austria	85,5	2
Holandia	84,4	3
Niemcy	83,7	8
Francja	83,4	10
Dania	83,3	11
Szwecja	82,4	12
Belgia	82,0	14
Wielka Brytania	81,6	16
Portugalia	80,3	18
Hiszpania	79,8	20
Włochy	77,6	22
Czechy	74,6	23
Grecja	74,3	24
Polska	72,7	26
Węgry	71,2	29
Słowacja	71,2	31
Rumunia	61,3	44
Bułgaria	59,6	50

Źródło: opracowanie na podstawie (Global foodsecurity index, 2014 <http://foodsecurityindex.eiu.com/Resources> dostęp w dniu 10.01.2015 r.).

Niektóre państwa UE posiadające trwałe nadwyżki żywności w II poł. 2014 r. przeżywały b. duże kłopoty w zakresie sprzedaży eksportowej swoich produktów rolno-hodowlanych. Wynikało to z faktu wprowadzenia embarga na rynku rosyjskim. W szczególności dotyczy to takich państw, które od lat handlowały z tym krajem. Mowa tu przede wszystkim o: Polsce, Hiszpanii, Czechach, Rumunii i Bułgarii. Wartościowo było to od ok. 10 % do 5 % całkowitego eksportu w ramach tych produktów. Asortyment obejmował przede wszystkim: mięso, nabiał, owoce i warzywa oraz ich przetwory. Tym samym żywność w tych krajach zaczęła tanieć, bowiem trudno było sprzedać te produkty gdzie indziej w dość krótkim okresie. UE wsparła w tym zakresie m.in. te państwa stosowną pomocą finansową. Była to jednak dość symboliczna pomoc (ok. 125 mln euro), licząc poniesione straty z tego tytułu (Rynek Spożywczy, 2014). Ze względu na niezbywalność pewnych towarów i szybkie ich psucie się, nie dokonywano nawet ich zbiorów. Na polu pozostawała część produktów rolnych takich, jak np.: ogórki, pomidory, ale także kalafior, papryka czy sałata. Polska dodatkowo miała i ma kłopoty ze sprzedażą ok. 250 tys. ton jabłek (zima-wiosna 2015 r.).

Próbujemy zdobywać nowe rynki w: Indiach, Katarze, Chinach czy Kanadzie, ale potrzeba czasu, aby był to rynek stabilny.

Należy zaznaczyć, że ze względu na fakt kłopotów ze sprzedażą swoich produktów rolno-hodowlanych, w niektórych państwach UE daje się zaobserwować rodzący się na nowo nacjonalizm i protekcjonizm. Występuje również w tym zakresie negatywna kampania mająca na celu zdyskredytowanie określonych towarów spożywczych państw Wspólnoty. Jest to istotny problem do przewyciężenia i bieżącego reagowania na tego typu negatywne zachowania.

5. POZYCJA POLSKI NA TLE UNII EUROPEJSKIEJ W ZAKRESIE PRODUKCJI ROLNO-HODOWLANEJ

Polska jest państwem usługowo-przemysłowo-rolniczym. Należy jednak do liczących się producentów rolno-hodowlanych w regionie mimo, że jej udział w tym obszarze, w tworzeniu PKB wynosi jedynie ok. 3%. Na swoim terytorium posiadamy ok. 1,506 mln gospodarstw rolnych (GUS, 2012). Natomiast we wszystkich państwach Unii Europejskiej jest ich w sumie ok. 12,2 mln. Jest to nasz - znaczący i liczący się odsetek (ok. 12,3 %). Objęte są one dopłatami do produkcji, co istotnie wpływa na ich rozwój i rentowność. Polski sektor rolno spożywczy stanowi miejsce pracy dla ok. 20 % osób czynnych zawodowo. W samym tylko sektorze spożywczym pracuje 16 tys. firm z zatrudnieniem ok. 336 tys. osób.

Całkowita powierzchnia użytków rolnych ukształtowała się w Polsce na poziomie 14,9 mln ha – co stanowiło ok. 47,5 % całkowitej powierzchni naszego państwa. Odpowiadało to ok. 8,5 % całkowitej powierzchni użytków rolnych Unii. Dawało to 5 miejsce w tym względzie, po: Francji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii oraz Niemczech. Istotne jest, że w miarę upływu czasu przyrasta u nas powierzchnia użytków rolnych gospodarstw ekologicznych. W 2012 r. było to już 4,7 % ich ogółu. Stąd też, nasza żywność jest ceniona na zagranicznych rynkach jako smaczna, zdrowa i o wysokiej jakości za dobrą konkurencyjną cenę. Niemniej średnia powierzchnia użytków rolnych w naszym gospodarstwie rolnym to tylko 9,6 ha, a w UE to już odpowiednio 14,4 ha (GUS, 2014). Należy jednak podkreślić, że stopniowo ten udział rośnie.

Starając się zestawić osiągnięcia naszego kraju w zakresie produkcji rolno-hodowlanej, względem 28 państw UE nie mogło zabraknąć syntetycznego wskaźnika jakim jest wartość produkcji roślinnej i wartość produkcji zwierzęcej (tabela 7).

W obu przypadkach Polska wypadła w tych wskaźnikach bardzo wysoko bowiem na siódmym miejscu w UE z udziałem ok. 5-6 %. Pamiętać przy tym należy o relacji cenowej

naszych produktów do cen uzyskiwanych za te same produkty w strefie Euro. Oznacza to, że jesteśmy liczącym się producentem rolno-hodowlanym w Europie. W szczególności warto zwrócić uwagę na takie osiągnięcia, jak:

- trzecie miejsce, po Francji i Niemczech w zakresie produkcji zbóż w 2012 r. ze wskaźnikiem ok. 10,2 % w całej UE;
- drugie miejsce po Niemczech w produkcji ziemniaków z udziałem 16,6 % w UE,
- trzecie miejsce w produkcji buraka cukrowego, po Niemczech i Francji z udziałem 10,7 %;
- pierwsze miejsce w produkcji jabłek ze wskaźnikiem 26,5 %, wobec produkcji w całej UE;
- szóste miejsce w utrzymaniu stada trzody chlewnej co stanowiło 7,6 % tego pogłowia w UE;
- siódme miejsce w utrzymaniu pogłowia bydła tj. 6,3 % tego inwentarza UE,
- szóste miejsce w produkcji mleka krowiego z udziałem odpowiednio 7,0 %.

Tabela 7. Struktura wartości produkcji roślinnej i zwierzęcej głównych 10 państw Unii Europejskiej w tym względzie w 2013 r. (w %).

Wyszczególnienie	Wartość produkcji roślinnej (w %)	Wartość produkcji zwierzęcej (w %)
UE 28	100	100
Francja	19,5	16,1
Włochy	12,8	10,0
Hiszpania	12,7	9,4
Niemcy	12,2	14,7
Rumunia	6,0	2,6
Holandia	5,9	6,7
Polska	5,3	6,2
Wielka Brytania	5,0	9,6
Grecja	3,2	1,6
Węgry	2,1	1,5

Zródło: opracowanie na podstawie (Polska, 2014).

Przybliżony udział i miejsce Polski dla wybranych kilkunastu produktów rolno-hodowlanych w produkcji tychże w UE zostały ujęte w tabeli 8.

Chcąc jeszcze mocniej uargumentować tezę o sile i roli naszych producentów na rynku rolno-hodowlanym należy przywołać choćby trzy dane stosunkowe:

- produkcja zboża na 1 mieszkańca w kg - UE 28 państw 561, strefa Euro 535 a Polska 741;
- produkcja mięsa z uboju na 1 mieszkańca w kg - UE 28 państwa 88,5, strefa Euro 95,9 a Polska 101;

- produkcja mleka krowiego na 1 mieszkańca w kg - UE 28 państw 297, strefa Euro 310 a Polska 329.

Polska jest bardzo aktywna w zakresie sprzedaży za granicę swoich: przetworów spożywczych, produktów pochodzenia roślinnego, tłuszczów i olei oraz zwierząt żywych i produktów pochodzenia zwierzęcego. Ogółem w eksporcie produkty te stanowiły aż 13,1 % dla 2013 r. W sumie nasz eksport produktów rolno-spożywczych przekroczył w 2014 r. wartość 20 mld euro w tym do krajów UE stanowił aż 78 %. Państwo przykłada wiele starań do promocji naszej żywności o wysokiej jakości. Prowadzi m.in. od 2004 r. program „Poznaj Dobrą Żywność” (PDŻ).

Tabela 8. Udział i miejsce Polski w UE w zakresie wybranych produktów rolnych w 2012 r.

Wyszczególnienie	Udział w produkcji UE (w %*)	Miejsce w UE
pszenica	7	4
żyto	33	2
jęczmień	8	5
owies	19	1
ziemniaki	17	2
buraki cukrowe	11	3
rzepak i rzepik	9	4
tytoń	14	2
kapusta	33	1
cebula	12	3
marchew	16	1
jabłka	26	1
truskawki	14	3
maliny	69	1
porzeczki	69	1
mleko krowie	7	6
jaja kurze	8	7
mięso wołowe	4	8
mięso wieprzowe	9	4
mięso drobiowe	12	3
trzoda chlewna	8	6
bydło	7	7

*w zaokrągleniu do pełnego procenta.

Źródło: opracowanie na podstawie (Polska, 2014).

Program ten ma na celu motywowanie producentów i przetwórców działających na rynku UE do podnoszenia jakości produkowanych wyrobów, a przez to do zwiększenia różnorodności żywności w Polsce i na całym obszarze UE. Oznaczenie produktu znakiem PDŻ, to również szansa na promocję produktów i firm zarówno w kraju, jak i za granicą, poprzez wzmocnienie prestiżu firm i renomy produktów. Program PDŻ to także pomoc dla

konsumentów przy dokonywaniu wyborów produktów żywnościowych. Nadanie produktowi tego znaku to wyróżnienie produktu i producenta, a przez to potwierdzenie wysokiej i stabilnej jakości wyrobów. W 2012 r. przyznano to miano ok. 180 producentom polskiej żywności i ok. 500 produktom (Poznaj dobrą żywność, Katalog 2012). Natomiast Unia przyznała nam, jak do tej pory miano produktu regionalnego na 38 wyrobów spożywczych, co jest niewielkim osiągnięciem, jeśli porównamy tą wielkość z liderami w tym obszarze, a mianowicie Włochami czy Francuzami, którzy owych produktów mają ok. 300.

Trzeba dodać, że w wyniku wprowadzenia przez Rosję embarga na produkty spożywcze z Polski, według wyliczeń unijnych urzędników, nasz kraj stracił w 2014 r. ok. 850 mln Euro (Rynek Spożywczy, 2014). Wynikało to z faktu, nastawienia się naszych eksporterów żywności na ten duży rynek zbytu.

Import żywności stanowi ogółem ok. 9,2 % (2013 r.) całości naszego importu. Stanowi on dopełnienie naszej konsumpcji i naturalny element krajowej diety. W zasadzie są to praktycznie wszystkie wyroby, od mięsnych poprzez ryby i nabiał, przetwory owocowo-warzywne, aż po słodczy i różnego typu napoje. Z powodów klimatycznych na nasz rynek trafia przede wszystkim np.: ryż, herbata, kawa, kakao, banany, cytrusy, orzechy ziemne, cynamon, wanilia czy pieprz. W gospodarce rynkowej to norma. Jesteśmy otwarci na tego typu dostawy. Większość ich sprowadzamy z krajów UE, które dokonują reeksportu m.in. do Polski.

W sumie można stwierdzić, że jesteśmy konkurencyjną gospodarką rolno-hodowlaną w regionie. Produkujemy b. dobrą żywność, która cieszy się dużym powodzeniem u konsumentów nie tylko w naszym kraju za posiadanie swojej marki. Jest to nasz atut i szansa na przyszłość. Przystąpienie Polski do wspólnoty Unii Europejskiej umocniło ten sektor i pozwoliło lepiej wykorzystać posiadany potencjał. Przejawia się to przede wszystkim w: procesach koncentracji gruntów, specjalizacji produkcji, modernizacji produkcyjnej, mechanizacji prac, zwiększonym nawożeniem i włączaniu elementów infosfery. Również zwiększyła się wydatnie liczba eksporterów żywności. Występuje również doby i silny trend w zakresie standardów jakościowych i bezpieczeństwa sanitarnego żywności. My Polacy się bogacimy i coraz więcej pieniędzy wydajemy na kupno lepszej gatunkowo żywności. Cieszy to rolników, przetwórców, dystrybutorów i handel.

6. NASZE BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCIOWE

Polska gospodarka rolno-hodowlana oceniana jest jako bezpieczna pod względem ilości produkowanej żywności w podstawowym asortymencie, jej dostępności cenowej na

rynku, jak również aspektów zdrowotno-sanitarnych. W sumie jesteśmy samowystarczalni w głównym asortymencie produkcji rolnej i hodowlanej. Dodatkowo właściwie stymulujemy handel zagraniczny towarami rolno-spożywczymi. Jednocześnie kierujemy pomoc społeczną dla osób potrzebujących wsparcia żywnościowego. Informacje ujęte w tabeli 9 przedstawiają, jak w głównym asortymencie produktów rolnych ten bilans wypadł za okres kilku ostatnich lat. Generalnie polskie rolnictwo zapewniało odpowiedni poziom wyżywienia wszystkim obywatelom naszego kraju w ostatnich latach. Oczywiście rynek ten podlegał sezonowym wahaniom. Przykładowo brakowało w krajowej produkcji specjalistycznych gatunków pszenicy do wypieku czy nastąpił nieurodzaj w zakresie określonych owoców. Niedobór ten zapełniony został przez stosowny import. Niemniej, bilans jest dodatni i wielce korzystny dla producentów żywności, naszych obywateli, jak również kontrahentów z zagranicy, którzy kupują polską żywność.

Tabela 9. Bilans głównych produktów rolnych w Polsce w latach 2009/2010-2012/2013

Wyszczególnienie	2009/2010	2010/2011	2011/2012	2012/2013
Zboża podstawowe w tys. t				
Produkcja	28020	27084	26647	28408
Zużycie krajowe	25318	28165	27583	26550
Nadwyżka/deficyt	2702	-1081	-936	1858
Ziemniaki w tys. t				
Produkcja	9703	8449	9362	9041
Zużycie krajowe	9605	8164	8793	8404
Nadwyżka/deficyt	98	285	569	637
Warzywa w tys. t				
Produkcja	5601	4878	5575	5431
Zużycie krajowe	5183	4574	5092	4832
Nadwyżka/deficyt	418	304	483	599
Owoce w tys. t				
Produkcja	3646	2744	3415	3843
Zużycie krajowe	3642	3245	3406	bd.
Nadwyżka/deficyt	4	-502	9	bd.
Mleko w mln l				
Produkcja	11921	12052	12299	12348
Zużycie krajowe	10133	10271	10193	10805
Nadwyżka/deficyt	1788	1781	2106	1543
Mięso w wadze schłodzonej w tys. t				
Produkcja	3327	3400	3455	3414
Zużycie krajowe	2690	2698	2591	bd.
Nadwyżka/deficyt	637	702	864	bd.

bd. – brak danych

Źródło: opracowanie na podstawie danych IERiGŻ.

W szczegółowym asortymencie Polska osiągnęła wysoką samowystarczalność w 2013 r. w zakresie np.: mięsa wołowego (303,6 %), mięsa drobiowego (147,5 %), jaj (137,1 %), mleka krowiego świeżego (118,6 %), warzyw (106,6 %), ziemniaków (101,6 %)

i podstawowych zbóż (100,6 %). Widoczny niedobór wystąpił w obszarze: tłuszczów i olejów roślinnych (71,9 %), nasion roślin strączkowych (95,0 %), mięsa wieprzowego (97,2 %) oraz niewielki dla cukru 98,9 %. Odłów ryb oraz ich produkcja krajowa była niewielka w porównaniu do naszego spożycia, stąd analizowany wskaźnik wypadł zaledwie połowicznie (45,1 %) (25 lat, 2014).

Natomiast w dłuższym kilkuletnim okresie stopień samowystarczalności żywnościowej ukształtował się na b. dobrym poziomie, w szczególności dla mięsa wołowego natomiast słabo dla: nasion roślin strączkowych, tłuszczów i olejów roślinnych oraz wybranych gatunków owoców. Niepokojące zjawisko występowało w obszarze produkcji mięsa wieprzowego. Staliśmy się importerem netto tego gatunku mięsa, a ilość hodowanej trzody systematycznie maleje.

Zbiory i plony głównych warzyw w naszym kraju za okres kilku ostatnich lat przedstawia tabela 10. Warto dodać, że stanowią one główny składnik naszej diety.

Tabela 10. Zbiory i plony głównych warzyw w Polsce w latach 2010-2013 (w tys. ton i z ha w q)

Wyszczególnienie	2010		2011		2012		2013	
	Zbiory (tys. t)	Plony (ha/q)	Zbiory (tys. t)	Plony (ha/q)	Zbiory (tys. t)	Plony (ha/q)	Zbiory (tys. t)	Plony (ha/q)
Kapusta	986	481	1231	480	1140	461	975	488
Cebula	578	244	677	254	642	256	551	271
Marchew	765	391	887	377	835	366	743	384
Buraki	290	357	370	345	345	346	302	346
Ogórki	253	186	297	183	283	188	254	187
Pomidory	225	271	273	246	261	283	270	282

Zródło: opracowanie na podstawie (GUS, 2014 , GUS, 2013).

Prezentowane wielkości produkcji oraz plony tych warzyw są imponujące i na dobrym europejskim poziomie wydajności. Stanowią one podstawę naszej konsumpcji, przetwórstwa oraz eksportu. W sumie wizytówkę naszego rolnictwa.

Obok warzyw, owoce są naszym sztandarowym produktem rolniczym. W sadach prowadzona jest specjalistyczna produkcja z drzew owocowych, a na plantacjach owoców jagodowych (m.in.: truskawki, maliny, porzeczki, agrest). Owoców tych nie jesteśmy sami zjeść, stąd występuje duży eksport pod różną postacią (m.in. koncentraty, soki, mrożonki, pulpy, susz). Bardziej szczegółowe informacje, co do zbiorów owoców w raz z ich dynamiką w czasie za okres kilku lat, zostały ujęte w tabeli 11.

Tabela 11. Zbiory głównych owoców w Polsce w latach 2010-2013 (w tys. ton)

Wyszczególnienie	2010	2011	2012	2013
Jabłka	1878	2493	2877	3079
Gruszki	46,5	62,8	64,7	74,8

Śliwki	83,8	91,8	102	102
Wiśnie	147	175	175	187
Czereśnie	40,1	38,0	41,1	47,0
Owoce jagodowe	526	531	557	578

Zródło: opracowanie na podstawie (GUS, 2014 , GUS, 2013).

Na podstawie prezentowanych informacji dotyczących zbiorów owoców można stwierdzić o istotnych ich przyrostach za okres ostatnich kilku lat. Było to w sumie, aż ponad 33 %. Jesteśmy w tym obszarze potentatem produkcyjnym w Europie.

Od lat do standardowych produktów żywnościowych w naszym eksporcie należą: mięso wołowe, mleko i jego przetwory, drób, jaja, ziemniaki, warzywa i owoce. Oczywiście należy mieć na uwadze zarówno produkty wyjściowe, jak również mocno przetworzone, które decydują w naszym eksporcie. W zdecydowanej większości trafiają one na rynek państw UE. Polska musi jednak poszukiwać nowych rynków zbytu żywności. Zawierania polityczne zmusiły nas nagle do ich przeorientowania ze Wschodu. Po zniesieniu zakazu uboju rytualnego nasze mięso będzie na nowo mogło trafiać na rynki arabskie i do Izraela. Nasze wyroby cukiernicze zwiększają dynamikę sprzedaży do państw arabskich. Apel do społeczeństwa „jedz polskie jabłka” spotkał się z dobrym odzewem wśród społeczeństwa.

Warto zwrócić uwagę na ceny oferowanych produktów rolno-hodowlanych w okresie kilku minionych lat, co ilustruje tabela 12.

Tabela 12. Wskaźniki cen towarowej produkcji rolniczej w Polsce w latach 2010-2013 (rok poprzedni=100)

Wyszczególnienie	2010	2011	2012	2013
Ogółem	107,0	115,7	104,0	102,2
Produkcja roślinna	119,2	117,5	98,4	101,1
Produkcja zwierzęca	98,7	114,3	108,7	103,1

Zródło: opracowanie na podstawie (GUS, 2014).

W sumie w latach 2010-2013 ceny produktów rolno-hodowlanych lekko, lecz systematycznie rosły. Było to spowodowane przede wszystkim grą podaży i popytu, ale istotny wpływ miały tu także takie czynniki, jak cena: oleju napędowego, nawozów sztucznych, środków ochrony roślin oraz kwalifikowanego materiału siewnego. Należy także pamiętać o spłacie kredytów, które rolnicy zaciągnęli w bankach, aby poprawić swoją konkurencję na rynku. Żywność w tym czasie średniorocznie rosła u nas w wysokości ok. 4 %, a ogólny wskaźnik cen towarów i usług na poziomie 2,3 %. Tym samym poprawiła się rentowność produkcji rolno-hodowlanej. Wstępne szacunki za 2014 r. nie są optymistyczne bowiem eksperci szacują, że opłacalność produkcji rolnej spadła o 6 % w stosunku do roku poprzedniego. Załamało to rentowność produkcji przede wszystkim żywca zwierzęcego i mleka. Dodatkowo zaniżane szkody wyrządzone przez dziki stały się także

punktem niezgody z państwem. Przejawem tego niezadowolenia były m.in. strajki i okupacje dróg krajowych przez rolników indywidualnych w lutym 2015 r. Natomiast w lecie tego roku nastąpiła susza i straty wywołane brakiem opadów co zostało wycenione na ok. 1 mld zł.

Analizując poziom bezpieczeństwa żywnościowego nie można zapominać o spożyciu głównych produktów żywnościowych przez nasze społeczeństwo. Biorąc za podstawę średnie dane statystyczne można stwierdzić, że roczne spożycie takich artykułów spożywczych, jak: mięso 63,1 kg, jaja 146 szt., owoce 41,2 kg czy warzywa 108,4 kg (2013 r.) mieściło się normach żywnościowych opracowanych dla naszego kraju. Należy pamiętać, że asortyment obecnie spożywanych produktów jest bardzo szeroki. Zmienia się także moda żywnościowa. Coraz częściej także korzystamy z usług świadczonych przez żywienie zbiorowe. W sumie jemy zdecydowanie mniej ziemniaków, produktów zbożowych i cukru, natomiast coraz więcej np. owoców i serów. Podane informacje należy ujmować przy mniej więcej stałej strukturze wydatków na 1 osobę przypadającą na żywność i napoje alkoholowe. W okresie 2010-2013 stanowiły one ok. 25,0 % w całkowitych wydatkach (+-8%). Oznacza to, że nasze dochody nadążały za tego typu wydatkami. Jest to dobra tendencja.

Jakość żywności i jej bezpieczeństwo sanitarne są już obowiązującym standardem. Polegamy na naszych służbach sanitarnych i weterynaryjnych. Ujawniamy i piętnujemy oszustwa. Znaczenie jakości i systemów jakościowych u producentów żywności stało się już trwałym obowiązkiem. Z tym wiąże się automatyzacja procesów produkcyjnych i robotyzacja, która daje oszczędności i efektywność. W sumie kurs jest dobry.

7. KU PERSPEKTYWIE NASZEGO BEZPIECZEŃSTWA ŻYWNOŚCIOWEGO

Starając się nakreślić krótką perspektywę rozwoju badanego problemu należy pamiętać, że nie działamy w próżni. Nasza gospodarka żywnościowa jest silnie uzależniona od warunków pogodowych oraz krajowych i zagranicznych odbiorców. Również polityka rządu RP, jak również UE wywiera istotny wpływ na teraźniejszość i najbliższą perspektywę. Oczywiście trudno także przewidywać pewne uwarunkowania zewnętrzne, które dość mocno rzutują na eksport tych produktów np. do Rosji. Niemniej posiłkując się stosownymi analizami i opiniami ekspertów można mówić o głównych kierunkach, do których zmierza gospodarka żywnościowa państw UE, a w tym Polski. Są to zarówno jej szanse, ale także zagrożenia.

W płaszczyźnie zewnętrznej:

- 1) Procesy globalizacji coraz mocniej postępują także w sektorze rolno-spożywczym.

W szczególności daje się to odczuć w zakresie koncentracji przemysłu spożywczego.

Odnieść to można do takich praktyk, jak wykupywanie czy też przejmowanie podmiotów gospodarczych przez silniejszych graczy na rynku. Liczy się zainwestowany kapitał, udział w rynku, koszty produkcji a wypadkową jest tu zysk. Można oczekiwać, że kierunek ten się nie zmieni, a tempo przyspieszy. Szerzej także będzie występował mariaż producentów z przetwórcami w ramach danych grup artykułów spożywczych. Chodzi o skrócenie łańcucha dostaw, a tym samym o lepsze jego funkcjonowanie.

- 2) Do roku 2020 w zakresie polityki rolnej UE niewiele się zmieni. Można oczekiwać, że w następnym okresie planowania budżetu, będą występowały b. duże naciski w obszarze reformy subsydiowana produkcji rolno-hodowlanej we Wspólnocie. Chodzi o znaczne ograniczenie tego typu środków. Można przypuszczać, że pewne kompromisy będą występować, ale nie uda się utrzymać istniejącego w tym obszarze status quo. Stracą na tym słabe gospodarstwa o niskiej produkcji towarowej.
- 3) UE będzie cały czas naciskała na rosnące znaczenie jakości żywności, systemy jakościowe i standardy bezpieczeństwa. Będzie to czynione we wszystkich asortymentach żywności. Tym samym zyskiwać będą procesy automatyzacji produkcji w przemyśle spożywczym oraz robotyzacji. Żywność ekologiczna będzie coraz modniejsza, tym samym będzie ona relatywnie drożeć. Jednocześnie chemia coraz mocniej będzie sprzężona z produkcją rolno-hodowlaną.
- 4) W okresie kilku najbliższych lat nie nastąpią istotne zmiany w zakresie produkcji towarowej żywności wśród państw UE. Poziom samowystarczalności produkcji rolnej będzie dalej wysoki. Indeks Bezpieczeństwa Żywnościowego nadal będzie bardzo dobry dla kilkunastu państw UE, kilka innych wyraźnie go poprawi na skutek lepszych wskaźników cząstkowych (poziom badań w rolnictwie, zróżnicowana dieta, ilość spożywanego białka, dostęp rolników do kredytów, standardy żywienia, bezpieczeństwo żywienia). Nadwyżki żywności państw UE będą lokowane przede wszystkim w Afryce na Bliskim i Dalekim Wschodzie.
- 5) W najbliższych 2-3 latach powinna powstać „Strategia rolnicza UE”, która zawierałaby zarówno główne kierunki działań, narzędzia wspierające nakreślone cele. Wszystko to winno być ujęte w harmonogram działań bieżących, krótkookresowych i dalekosiężnych. W ramach tej strategii powinny zostać wpisane strategie sektorowe dla takich obszarów rolno-hodowlanych, jak: sektor zbożowo-młynarsko-paszowy; sektor owocowo-warzywny; sektor mięsny, branży mleczarskiej; sektor olejarski; napojów bezalkoholowych; branży cukrowniczej; używek; rybołówstwa i rybactwa.

Ponadto, znaleźć się także powinny w niej stosowne rekomendacje dla poszczególnych państw.

- 6) W perspektywie około roku 2018/2019 można oczekiwać wejścia w życie porozumienia gospodarczego między UE a USA. Wyzwoli to nowy organizm bez ceł i taryf m.in. na produkty rolno-spożywcze. Tym samym konkurencja na tym rynku jeszcze bardziej się zintensyfikuje. Można oczekiwać, że wysoko wydajne rolnictwo USA w szczególności w zakresie produkcji kukurydzy i pszenicy będzie powoli zagrażało producentom tych towarów w mniej efektywnych państwach i producentach UE. Oprócz tego zaostrzy się spór o żywność modyfikowaną genetycznie (Rynek Spożywczy, 2014), która nie jest produkowana w Europie ale miejscami spożywana.
- 7) Mając na uwadze zaistniałe zawirowania polityczne w Europie i ich konsekwencje w płaszczyźnie eksportu żywności państw UE do Rosji, zostanie wprowadzony - miejmy nadzieję niebawem - specjalny fundusz. Jego zadaniem byłoby stabilizowanie eksportu i danie zabezpieczenia na czas trudny. Potrzebne są także w tym obszarze instrumenty ubezpieczeniowe w ramach grup producenckich i branżowych.
- 8) Będzie narastał spór w UE dotyczący ograniczania produkcji biopaliw a wyłączenia z produkcji rolnej ok. 5 % użytków rolnych na tzw. obszary ekologiczne.

W płaszczyźnie krajowej:

- 1) Gospodarka żywnościowa naszego kraju generalnie ujmując jest na stabilnym dobrym poziomie zmierzając ku lepszemu. Poziom samowystarczalności żywnościowej jest generalnie wysoki i nie zmieni się. Indeks Bezpieczeństwa Żywnościowego będzie się rok rocznie poprawiał i z obecnego dobrego plus poziomu powinien w ciągu najbliższych pięciu lat osiągnąć poziom bardzo dobry.
- 2) Produkcja towarowa mleka będzie się powoli podnosić (zniesiono kwoty mleczne w 2015 r.). Tym samym b. dobrze będziemy wypadać w produkcji mięsa czerwonego, drobiu i jaj. Plony czterech zbóż pozostaną na poziomie constans, ale poprawi się ich wydajność. Nic nie wskazuje, aby produkcja warzyw i owoców zmniejszyła się w nadchodzących latach. Niemniej pogłębi się niedobór produkcji wieprzowiny, cukru i olejów roślinnych. Nadal słabo będzie w zakresie produkcji i odłowu ryb (słodkowodnych i morskich).
- 3) Powoli i systematycznie będzie malała powierzchnia gruntów ornych, a to na skutek postępującej urbanizacji. Jednocześnie będzie następowała komasacja gruntów. Tym samym przeciętne gospodarstwo rolne wzrośnie o ok. 10 % do 2020 r. Powoli lecz coraz mocniej polskie rolnictwo będzie napotykać na barierę

dalszego wzrostu związanego z niedoborem wody. Mocniej rozwijać się będzie rolnictwo ekologiczne. Straty żywności w rolnictwie wyraźnie zmaleją.

- 4) Nie będzie w naszym kraju określonej specjalizacji produkcji. Nadal będzie to produkcja wielokierunkowa. Jest to raczej nasza siła niż słabość. Daje to nam bezpieczniejszą pozycję na rynku niż w przypadku jakiegokolwiek specjalizacji.
- 5) Nastąpi dalsza mechanizacja prac rolno-hodowlanych. Kontrola żywności i żywienia będzie jeszcze bardziej restrykcyjna. Na rynku liczyć się będą tylko certyfikowani producenci żywności. Kłustry staną się wiodącą formą organizacyjną tej działalności.
- 6) Zachwiania związane z eksportem żywności do Rosji, które miały miejsce w 2014 r. zostaną zażegnane w okresie ok. dwóch lat. Nie wrócimy na ten rynek, ale uda nam się to w wybranych państwach Bliskiego i Dalekiego Wschodu oraz północnej Afryki.
- 7) Ceny żywności powinny tylko lekko wzrastać. Ale szybciej będą przyrastać nasze pensje. Tym samym będziemy się lepiej odżywiać. Nastąpi przyrost spożywanego białka zwierzęcego. W odwrocie nadal będzie cukier, ziemniaki oraz pieczywo. Owoce i to różne, częściej będą występować w naszej diecie.
- 8) Można oczekiwać wprowadzenia stosownego prawa aby ziemia orna była objęta stosowną produkcją a nie lokatą kapitału. Tym samym właściciel musiałby płacić stosowny podatek, jeśli chce utrzymywać ziemię i nie produkować. Oznacza to, że dopłaty z UE otrzymywałyby tylko ten, kto rzeczywiście na tej ziemi pracuje.

8. PODSUMOWANIE

Przedstawiona tematyka należy do złożonych zagadnień metodologicznych i merytorycznych. Analizie poddano poziom bezpieczeństwa żywnościowego Polski na tle UE. Całość podjętych badań zmierza do określonych konkluzji:

1. Bezpieczeństwo żywnościowe jest istotną częścią systemu bezpieczeństwa każdego państwa. O jego poziom należy dbać regulacjami prawnymi i cały czas monitorować.
2. Współcześnie bezpieczeństwo żywnościowe pojmowane jest jako możliwość zaopatrywania się społeczeństwa danego kraju w produkty żywnościowe produkowane w całości lub w większości na własnym terytorium. Stąd należy pamiętać o dostępności żywności: fizycznej, ekonomicznej oraz sanitarno-zdrowotnej.
3. Żywność jest surowcem strategicznym. Każde państwo musi dbać o jej produkcję na swoim terytorium. Jeśli jest skazane na import głównych produktach (mięso, zboże,

mleko) wówczas staje się potencjalnym obszarem do wywierania nacisków politycznych i szantaży. Wraz ze wzrostem poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego rośnie poziom konsumpcji żywności.

4. Przeważnie pomiar bezpieczeństwa żywnościowego dokonuje się przez porównanie wielkości produkcji krajowej głównych jej asortymentów do wewnętrznego spożycia. Bilans powinien być wyraźnie dodatni. Należy przy tym uwzględnić specyfikę asortymentową produkcji i spożycia każdego z państw.
5. Generalnie Unia Europejska posiada wysoki stopień bezpieczeństwa żywnościowego. Główni producenci żywności to: Francja, Niemcy, Wielka Brytania, Hiszpania, Dania, Holandia i Polska. W każdym z tych państw występują znaczące nadmiary w produkcji: mięsa, zboża, mleka, jaj, owoców i warzyw. Dodatkowo daje się tu wyznaczyć określoną specjalizację produkcji. W 2014 r. dla większości państw UE Indeks Bezpieczeństwa Żywnościowego był b. wysoki i wysoki.
6. Polska zachowuje swoje bezpieczeństwo żywnościowe i umacnia tą pozycję. Jest samowystarczalna w takich obszarach, jak: zboża, ziemniaki, warzywa, podstawowe owoce, mleko, mięso i jaja. Słabiej wypadamy w zakresie tłuszczów i olejów roślinnych, cukru, a przede wszystkim ryb. Od lat jesteśmy poważnym eksporterem szerokiej plejady dobrej, zdrowej i smacznej żywności przy stosunkowo niskich cenach.
7. Globalizacja wymusza ostrą konkurencję na rynku producentów żywności. Ze względu na taniejącą ropę naftową (stan zima 2014 - lato 2015) żywność importowana powinna być tańsza, ale występuje zwiększony na nią popyt spowodowany wzrostem zamożności społeczeństwa. W perspektywie kilku lat powstanie wspólny rynek UE i USA, co wymusi ostrzejszą walkę na rynku producentów żywności. Dodatkowo należy pamiętać, że Rosja chce się stać w krótkim czasie samowystarczalna w produkcji podstawowej żywności. Wynika to z faktu zniwelowania do minimum importu żywności zauważalnego od półrocza 2014 r. m.in. z UE, USA i Australii. Ukraina ze spichlerza Europy może stać się państwem importującym podstawową żywność, a to na skutek rozchwiania politycznego i prowadzonych działań zbrojnych na wschodzie swojego kraju.
8. Należy systematycznie analizować problematykę bezpieczeństwa żywnościowego w UE a w tym w Polsce. Pozwoli to stawiać trafne diagnozy i prowadzić tak politykę rolną by zmierzać ku ciągłej poprawie bezpieczeństwa żywnościowego.

9. LITERATURA

1. Babiński A. (2014). *Zarządzanie kryzysowe a bezpieczeństwo żywności i żywienia* [w:] Zarządzanie kryzysowe w administracji, pod red. R. Cześnik, Z. Nowakowski, T. Płusa, J. Rajchel, K. Rajchel. Warszawa-Dęblin: WSP, WSIZiA, WSOSP MON.
2. Bello W. (2011). *Wojny żywnościowe*. Warszawa: KiP.
3. Borkowski J. (2014). *Rozważania o zagrożeniach*. Warszawa: Elipsa.
4. Czarnotta Z., Moszumański Z. (2014) nr 1. *Perspektywa wojen o podział dóbr*. Warszawa: „Kwartalnik Bellona”.
5. Geografia gospodarcza świata, pod red. I. Fierli (2003). Warszawa: PWE.
6. Godlewska-Majkowska H. (2007). *Rolnictwo i rybołówstwo* [w:] Geografia ekonomiczna UE, pod red. I. Fierli. Warszawa: PWE.
7. Kurek S. (2009). *Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa* [w:] Zarys ekonomiki bezpieczeństwa, pod red. J. Płaczek. Warszawa: AON.
8. Kurek S. (2011). *Koniunktura gospodarki obronnej. Syntetyczne ujęcie modelowe*. Warszawa: AON.
9. Kurek S. (2014). *Monitoring zagrożeń bezpieczeństwa ekonomicznego* [w:] Zarys ekonomiki bezpieczeństwa, pod red. J. Płaczką. Warszawa: AON.
10. Kurek S., Pietrzyk K., Płaczek J. (2014). *Potrzeba opracowania zintegrowanej strategii kształtowania bezpieczeństwa ekonomicznego Polski* [w:] Bezpieczeństwo ekonomiczne obrotu gospodarczego. Ekonomia. Prawo. Zarządzanie, pod red. K. Raczkowskiego. Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer Business.
11. Nye J.S. (2009). *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*. Warszawa: WSiP S.A.
12. Piocha S. (2001). *Nauki ekonomiczne o problemach bezpieczeństwa* [w:] Bezpieczeństwo w obszarze badań nauk ekonomicznych i prakseologii, Koszalin: PK, PTE Oddz. Koszalin.
13. Polska w UE 2004-2014. Warszawa: GUS.
14. Sobiecki R. (2007). *Globalizacja a funkcje polskiego rolnictwa*. Warszawa: SGH.
15. Stachowiak Z. (1994). *Gospodarka żywnościowa* [w:] Ekonomia obrony, pod red. W. Stankiewicza. Warszawa: AON.
16. Stachowiak Z. (1995). *Bezpieczeństwo żywnościowe RP na przełomie XXI wieku. Aspekt obronno-ekonomiczny i społeczny*. Warszawa: AON.

17. Stachowiak Z. (2009). *Pojmowanie i możliwości kształtowania bezpieczeństwa żywnościowego państwa w ujęciu neoinstytucjonalnym* [w:] Zarys ekonomiki bezpieczeństwa, pod red. J. Płaczka. Warszawa: AON.
18. Styś S. (2004). *Kształtowanie rozwoju gospodarki żywnościowej* [w:] Polityka gospodarcza pod red. B. Winiarskiego. Warszawa: PWN.
19. Sułek M. (2013). *Potęga państwa. Modele i zastosowania*. Warszawa: Rambler.
20. Szkarłat M. (2012). *Agrobiotechnologia jako czynnik realizacji bezpieczeństwa żywnościowego* [w:] Bezpieczeństwo ekonomiczne w perspektywie politologicznej – wybrane problemy, pod red. K.M. Księżopolskiego, K. Pronińskiej. Warszawa: Elipsa.
21. Wróblewska-Łysik M. (2011). *Bezpieczeństwo żywnościowe i bezpieczeństwo żywności* [w:] Bezpieczeństwo międzynarodowe. Przegląd aktualnego stanu, pod red. K. Żukrowskiej. Warszawa: IUSatTAX.
22. Wrzosek M. (2013). *Zagrożenia systemu obronnego* [w:] Obronność. Teoria i praktyka, pod red. J. Wołęjszo i R. Jakubczaka. Warszawa: Bellona.
23. Zabłocki E. (2013). *Kategorie. Zagrożenia. System Bezpieczeństwa narodowego*. Warszawa: WSIZiA.
24. Zgliwski W. (1994). *Ukształtowanie się strefy żywicielskiej aglomeracji warszawskiej*, „Prace Geograficzne” IGiPZ PAN. Warszawa.
25. Żukrowska K. (2013). *Ekonomia jako sfera bezpieczeństwa państwa* [w:] Interdyscyplinarność nauk o bezpieczeństwie, pod red. K. Raczkowskiego, K. Żukrowskiej i M. Żubera. Warszawa: Difin, Warszawa 2013.
26. Słownik z zakresu bezpieczeństwa narodowego. (2002). Warszawa: AON.
27. Unia Europejska – Atlas (2005), Świat Książki, Warszawa.
28. Mały Rocznik Statystyczny Polski (2013). Warszawa: GUS.
29. Mały Rocznik Statystyczny Polski (2014). Warszawa: GUS.
30. *Poznaj dobrą żywność*, Katalog (2012). Warszawa: MRiRW.
31. *Rocznik Statystyki Międzynarodowej* (2012). Warszawa: GUS.
32. „Rynek Spożywczy” (2014) nr 3, 4, 5.
33. *25 lat polskiego rolnictwa*, Centrum Kompetencji (2014). Puławy.
34. Oficjalna strona internetowa: <http://foodsecurityindex.eiu.com/Resources> dostęp (10.01.2015 r.)